

Dr. W. NAMYSŁOWSKI.

Reorganizacja Policji w Królestwie S. H. S.

—(o)—

Po uchwaleniu konstytucji królestwa S. H. S. nastąpiła potrzeba wprowadzenia jej w życie, a to przede wszystkim przez reorganizację i unifikację władz państwowych, które w poszczególnych prowincjach różnią się zasadniczo między sobą. Jedną z prac na tem polu jest unifikacja służby bezpieczeństwa. W tym celu powołało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych do życia komisję, w której skład weszli: zastępca ministra spraw wewnętrznych, następnie znani starzy praktycy policyjni i inspektorowie w departamencie policyjnym M. S. W.: Waso Lazarewicz i D. Alimpić, kryminolog szwajcarski Dr. Reiss, w końcu naczelniczy Osman Hadżić i Kosta Katić.

Komisja ta ma jednak o tyle ułatwioną pracę, że dzięki p. Lazarewiczowi i p. Alimpićowi, redaktorom czasopisma „Policja”, —zebrany już został w ich organie cały prawie materiał porównawczy. Pierwszym aktem komisji było więc przestudjowanie i rozsortowanie tego materiału, oraz wydanie o nim swojej opinii. Komisja rozdzieliła ten materiał na: 1) projekty o organizacji policji w królestwie S. H. S. opracowane przez Dr. Reissa, Dr. Aleksandra i Dr. Henigsbergera, prokuratorów państwa w Zagrzebiu, podżupana Stojkova i przez inspektora Alimpića; 2) opinie o tych projektach wydane przez naczelników okręgowych i powiatowych; 3) literaturę fachową.

Najbardziej idealną organizację policji pragnie przeprowadzić projekt Dr. Reissa, lecz niestety zbyt daleko odbiega od faktycznego stanu, istniejącego w tej dziedzinie w królestwie S. H. S., a w niektórych punktach nie bierze pod uwagę postanowień konstytucji. N. p. policja według niego miałaby być zupełnie oddzielną organizacją, zcentralizowaną w M. S. W., a w poszczególnych okręgach i powiatach nawet niezawisłą od szefów politycznych tych jednostek terytorjalnych. Bardziej realnym jest już projekt Dr. Aleksandra i Dr. Henigsbergera, którzy biorą pod uwagę tak normy konstytucji, obecną organizację władz politycznych i policyjnych, jak i siłę finansową państwa.

W zebranej literaturze fachowej o organizacji policji komisja pierwsze miejsce przyznała studjom o organizacji policji we Francji, następnie artykułom o *policji państwowej w Polsce* („Policja”, Nr. 7 — 8 z r. 1920, Nr. 17 — 20 z r. 1921), dalsze mniejszym sprawozdaniom o policji w Niemczech, Austrii, Grecji, Tunisie, Lizbonie, następnie ogólnym rozprawom o organizacji i zadaniach policji państwowej i municypalnej, o policji pogranicznej, o żandarmerji, o stosunku prokuratury państwa do władz policyjnych i t. d.

Na zasadzie tego materiału komisja postawiła główne wytyczne dla definitywnego projektu o organizacji policji w królestwie S. H. S.

1. Policja musi być *policją państwową* i w całym państwie *jednolitą*, jak to przeprowadzono we Francji i w Polsce.

2. Policja ma stanowić część składową władz polityczno-administracyjnych i ma stać pod zwierzchnim nadzorem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

3. Władze policyjne stosownie do podziału terytorjalnego państwa mają być hierarchicznie zorganizowane. Na czele więc całej policji ma stać „Główna Dyrekcja Policji” przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, osobne dyrekcje policji mają być w Belgradzie, Zagrzebiu, Lublanie, Sarajewie i Skoplju, następnie w okręgach i powiatach mają być ustanowione okręgowe i powiatowe dyrekcje, w końcu mają być utworzone komisarjaty kolejowe, pograniczne, w miejscowościach kąpielowych i większych centrach przemysłowych.

4. Obowiązki i zadania policji obejmują służbę bezpieczeństwa w najszerszym słowa tego znaczeniu, a więc i bezpieczeństwo państwa.

5. W poszczególnych jednostkach terytorjalnych policja musi być podporządkowana odnośnym szefom władz politycznych.

6. Żandarmerja, obecnie istniejąca, musi ulegć reorganizacji w tym kierunku, że ma być organem stojącym do wyłącznej dyspozycji władz policyjnych. Komisja uważa za niestosowne tworzenie osobnych oddziałów policyjnych po miastach, a pozostawianie posterunków żandarmerji po wsiach.

7. Oprócz posterunków żandarmerji koniecznym jest stworzenie ruchomych brygad policyjnych dla śledztw sądowych.

8. Ważną instytucją dla przyszłej policji królestwa S. H. S. ma być szkoła policyjna, która ma dawać techniczno-policyjne wykształcenie wszystkim funkcjonariuszom policji.

9. Od urzędników policji ma się żądać fachowego wykształcenia i bardzo dobrych kwalifikacji, zato należy im zagwarantować stałość w służbie i dobre materialne wynagrodzenie. Należy też dążyć do odsunięcia urzędników policyjnych od życia i wpływów politycznych, a w szczególności poszczególnych partji.

FR. REJNSTEIN.

Co policja wprowadziła nowego zagranicą w r. 1921.

—o—

Stany Zjednoczone, Anglja i nawet Niemcy w coraz liczniejszych wypadkach posługują się policjantkami. W listopadzie r. z. w Nowym Jorku, z powodu strajku woźniców, dowożących do miasta mleczko, szefostwo policji zorganizowało 2500 kobiet do ochrony wozów z nabiałem. Policjantki otrzymały zupełne umundurowanie oraz prawa „policemana”.

Inną inowację zaprowadził prefekt policji paryskiej Luillier. W celu poskromienia szaleństw szoferów, urządził on „więzienia dla samochodów”. Szofer, schwytany na nieostrożnej jeździe, bywa odsyłany do komisarjatu, jego maszyna do „więzienia” gdzie stoi bezczynnie aż do ukończenia śledztwa.

Wzorem St. Zjedn. Japonja zaprowadziła policję morską, przeznaczoną do ochrony wybrzeży od przemytnictwa.

W kantonach Szwajcarii, najliczniej odwiedzanych przez turystów górskich, przy oddziałach policji gminnej zorganizowano sekcje ratowniczo-sanitarne w celu dawania pomocy wędrownicom, dotkniętym wypadkami w górach.

We Francji i Japonji zaprowadzono odciski palców na legitymacjach osobistych mieszkańców.

W St. Zjednoczonych policja stale komunikuje się z okrętami zaopatrzonymi w radiotelegrafy. W ciągu r. z. zaszły fakty zaarrestowania przestępców, którzy znajdowali się na pełnym morzu.

Policjanci paryscy, pełniący służbę zewnętrzną, otrzymali rewolwery do noszenia na wierzchu mundurów. Nowe uzbrojenie zostało wywołane przez zwiększającą się liczbę zająć ulicznych.

W Anglii i Ameryce od kilku już miesięcy funkcjonują policyjne oddziały awijacyjne, utworzone w celu niedopuszczania towarów nieoclonionych, jakie zaczęły dochodzić drogą powietrzną z państw sąsiednich.

W Chicago, amerykański Stiff przedstawił władzy policyjnej własnego wynalazku pistolet, nabitany gazem chwilowo oślepiającym, dla użytku policjantów w walkach z bandytami.

W temże mieście zaprowadzono w domach sygnalizację alarmową w razie włamania się rabusia do mieszkania, w czasie nieobecności lokatora.

Policja londyńska wydała zakaz używania przez działy ulicznych trąbek, gwizdawk i t. p. W rozporządzeniu powleczano iż używanie tychże zabawek myli słuch policjantów i pozostaje w sprzeczności z przepisami o sygnalizacji słuchowej.

Najgłośniejszym kryminologiem francuskim jest obecnie dr. Locard, dyrektor laboratorium policyjnego w Lyonie. Dr. L. w r. z. znacznie ulepszył swój system identyfikacji przestępców za pomocą badania odcisków stóp.

Stowarzyszenie walki z gruźlicą w Detroit w St. Zjedn. w pdrożeniu z policją uchwiliło prawo, według którego, przechodząc ulicę, pasażer w tramwaju, podczas kaszlu lub kichania, powinien usta zasłonić chustką. Nie stosujący się do przepisu będą przez policję aresztowani.

Departament policji w N. Jorku zakomunikował Kongresowi, iż dzięki próbom dokonywanym w lutym r. z. osiągnięto ważne ulepszenia w radiotelegrafji. Osiągnięto zupełną możność przesyłania ostrzeżeń o przestępcach kryminalnych z jednej do drugiej stacji policyjnej na odległość 300 mil.

Parlament angielski uchwalił prawo, mocą którego osoba, w której mieszkaniu będą znalezione szczur lub mysz, będzie pociągana do kary w sumie 5 funt. szterl. Czynność wykonawczą w tej sprawie zlecono policji.

W Chicago, mieście najbardziej pohopnem do popierania wynalazków, łącznych z praktyką policyjną, policja już wprowadziła bomby wywołujące łyzy. Bomby zostały zastosowane przy obleganiu domów w których bronią się bandyci. Po wyjściu na świeże powietrze osobnika, oślepionego przez nadmiar łyz, działanie gazów łyżawiących ustaje.

Funkcjonariusze szwadronu lotniczej policji nowojorskiej, są obowiązani wykonywać najtrudniejsze karkołomne ćwiczenia gimnastyczne. W celu okazania podwładnym, iż dobro służby nieraz wymaga poświęcenia życia, szef szwadronu kapitan Charles Fitgevald i jego pomocnik Al Billings, w kwietniu r. z. dokonali prób, wymagających szalonej brawury i żelaznych nerwów. Tak np. weszli na dach domu 21 piętrowego, stanęli na zawieszonym w powietrzu precie od schodów bezpieczeństwa i miotani wicherą odbywali ćwiczenia szwedzkie. Scenę tę, utrwaloną na kliszach fotograficznych z aeroplanów, zamieścili wszystkie niemal dzienniki amerykańskie.

Tak zwana żywa fotografia, pod postacią portretów, zmieniających wyraz w sposób zupełnie naturalny, została poddana próbom w laboratorjach policyjnych Paryża i Ljonu.

W Manchester, Liverpoolu i innych miastach Anglii, do programu szkół policyjnych wprowadzono dział sprawdzian sądowych ze spraw kryminalnych i policyjnych. Sprawozdania muszą być składane nauczycielom jeszcze w dniu odbytego procesu.

W Lizbonie i Cintra, w Portugalji do wypadków zaskłębionych na ulicach zaczęto wzywać lekarzy i sanitariuszów policyjnych. Pogotowie ratunkowe obecnie bywa wzywane wyłącznie do wypadków, wymagających pomocy chirurgicznej.

We wszystkich większych miastach Stanów Zjednoczonych, policjanci zaczęli regulować ruch kołowy przy pomocy różnokolorowych lampek elektrycznych, umieszczonych na nakryciu głowy.

Z początkiem roku.

—o:—

Czwarty rok istnienia rozpoczyna wydawnictwo nasze. Czas ten pozwolił nam ustalić typ pisma, pozwolił też utrwalić byt jego przez zjednanie szerokiego grona prenumeratorów i przyjaciół.

Przestrzegając szczególnie naczelnego punktu programu redakcyjnego: uzupełniania wykształcenia zawodowego i obywatelskiego policji, we wszystkich działach redakcja starała się dawać rzeczy istotnie wartościowe, jedyną dla Wydawnictwa współpracę najwybitniejszych uczonych, literatów i publicystów.

W dotychczasowym rozmiarze i zakresie prowadzić zamierza Redakcja „Gazety Policji Państwowej” w roku 1922, kierując wszystkie swe usiłowania ku podniesieniu wartości poszczególnych działów i wciągnięciu do grona współpracowników Wydawnictwa szeregu najpierwszych w Polsce piór.

Nie szumnymi zapowiedziami i prospektami, lecz wartością codziennej roboty, zasłużyć sobie pragniemy na uznanie i poparcie w łonie społeczeństwa i szeregach policji, a widząc je, z tym większą otuchą i energją przystępujemy do rozpoczynającego się nowego okresu pracy.

Redakcja.

W roku ubiegłym „Gazetę Policji Państwowej” zasilali swojemi pracami następujący autorowie:

Brzeg Adam, Borzecki M., Bek J., Cederbaum H., Chmurski A., Cybichowski Zygmunt, Chmiel Adam, Czepiński J., Daniłowski G., Erenberg Kaz., Fruchtmann A., Grabowiecki E., Groger Gustaw, Godecki T., Handelsman Marceł, Hłaska J., Iwaszkiewicz J., Janiszewski Tomasz, Jellenta Cezary, Kulczycki L., Korol Ig., Kryński A., Kasprowicz Jan, Kiedrzyński Stef., Lange A., Modrzejewski T., Marezewski M., Makuszyński K., Mościcki Henryk, Majewski St., Nawrocki W., Nowicki Adam, dr. Pawłowski B., Reinstein Fr., Rembieliński Ignacy Jan, Roman M., Różycki T., dr. Szezepański Kaz., Siwik B., Skrobecki Wł., Szymkman H., Siedlecki Fr., Smogorzewski J., Szychocki K., Sadłowski H., Trzebiński W., Trzebiński Z., Urbanowicz St., Wolfenburg T., Węgrerowicz R., Witkowska H., Wasilewski Z., prof. Witwicki W., Wapniarski J., Zylber T., dr. Ządobowski R., Zaleski W., Ziemkiewicz L. M., Żytomirski Z., Żyżnowski J.